

Wycieczka nr 52

SOBIBÓR – WOŁCZYNY - SOBIBÓR

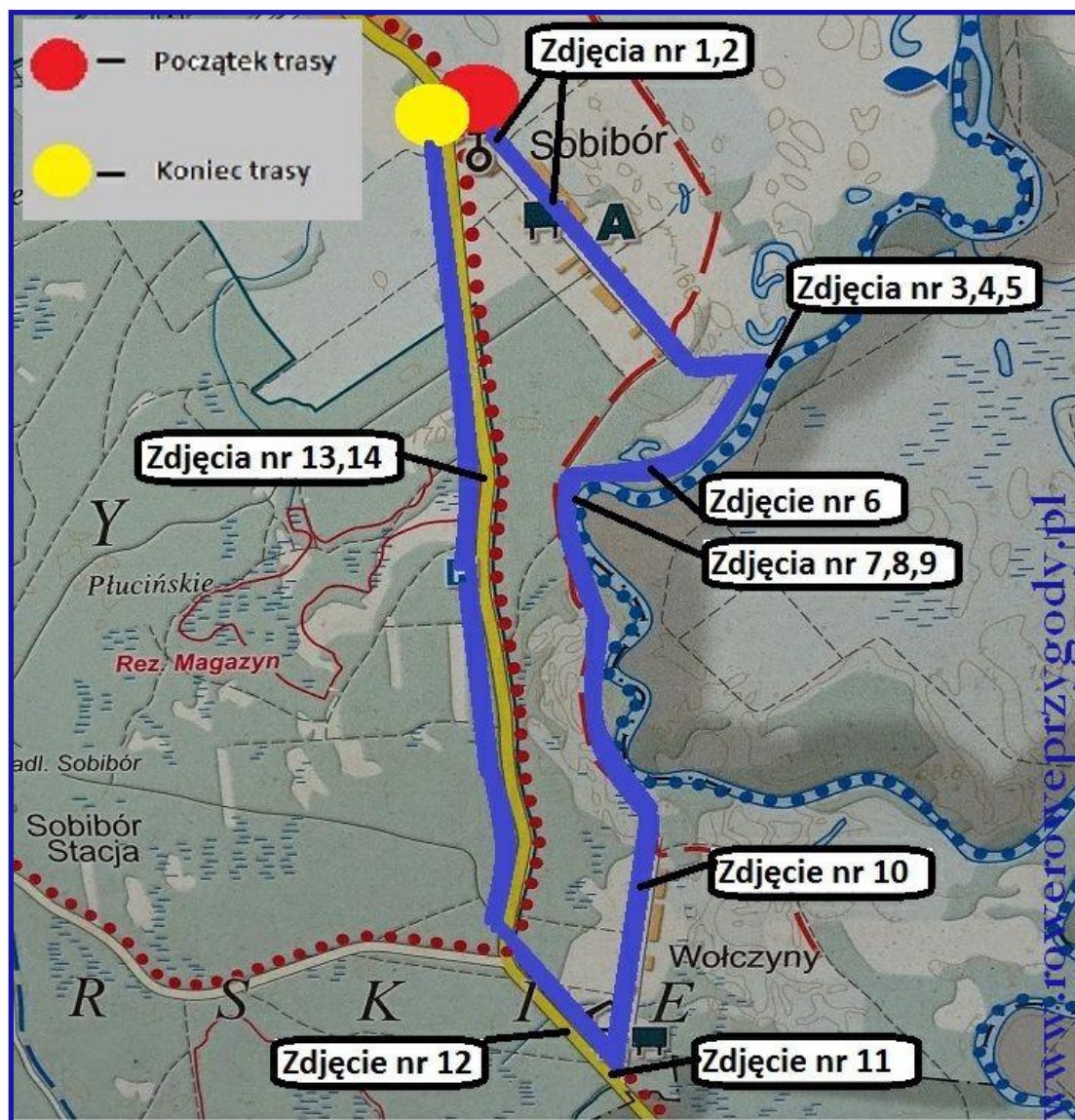
Region: województwo lubelskie (dolina rzeki Bug)

Dystans: ok. 12-13 km

Rodzaj wycieczki: piesza

Stopień trudności: niski

Minimalny wiek uczestnika: 11 lat



Fragment mapy przedstawionej powyżej, pochodzi za uprzejmą zgodą Wydawcy, z **mapy Gminy Włodawa 2011 r.**, wydanej przez wydawnictwo **KARTPOL S.C. Lublin** (tel. 81 527-29-52, email: kartpol@kartpol.lublin.pl).

Legenda i trasa wycieczki została wprowadzona przez autora w/w Opisu.

Przed nami kolejna wycieczka, jeszcze tym razem piesza, wzdłuż doliny rzeki Bug w okolicach Sobiboru. Pojeździłbym z chęcią rowerem po tych okolicach, jednakże jeszcze pogoda niezbyt rowerowa. Ale następna wycieczka z pewnością będzie już wycieczką rowerową. Dzisiaj towarzyszy mi Kacper, już prawie dwunastoletni syn, stąd też zaplanowałem niezbyt forsowny spacer. Tak w ramach rozgrzewki na początek sezonu.

Wycieczkę możemy rozpocząć od znalezienia miejsca dla naszego samochodu w miejscowości **Sobibór**, od której zaczniemy nasz dzisiejszy wypad. My zaparkowaliśmy w okolicy małego, drewnianego kościółka, będącego kaplicą pw. Błogosławionego Honorata Koźmińskiego (**zdjęcie nr 1**).



Jako ciekawostkę można napisać, iż główna konstrukcja budynku w tym okna i część dachu, została wykorzystana z przeniesionego kościoła, znajdującego się wcześniej we wsi **Próchenki k/Łosic** (źródło: <http://www.orchowek.kapucyni.eu/kaplice/>)

Zdjęcie nr 1 - Kaplica pw. Bł. Honorata Koźmińskiego w Sobiborze Wsi.

Po zaparkowaniu samochodu, podążamy dalej główną ulicą Sobiboru, mijając po lewej stronie budynek tutejszej remizy strażackiej, przy której umieszczono dużych rozmiarów mapę gminy Włodawa (**zdjęcie nr 2**). Dochodzimy do końca wsi, gdzie kończy się droga asfaltowa. Za radą jednej z tutejszych mieszkanek, aby dojść do rzeki, należy skręcić w lewą stronę, jak tylko skończy się asfaltowa droga. Następny etap naszej wędrówki to kilkaset metrów drogi lekko błotnistej o tej porze roku. Mijamy



również coś na kształt starorzecza, przy którym odbijamy w prawą stronę. Chwilę potem dochodzimy do Bugu, który jest tutaj rzeką graniczną z Ukrainą (**zdjęcie nr 3**).



Zdjęcie nr 3 – Rzeka Bug w okolicy miejscowości Sobibór.

Postanowiliśmy z Kacprem coś w tym miejscu przekąsić, także po niezbyt długim postoju ruszyliśmy dalej, kierując się w górę rzeki. Rzeka w tym miejscu nie należy do najszerszych, ale z pewnością robi niezłe wrażenie (**zdjęcie nr 4**).

Wędrując powoli zauważymy pierwsze oznaki zbliżającej się wiosny. W pobliskich zadrzewieniach nieustanny szczebiot ptaków. Nad samą wodą zauważyłem przelatujące



kormorany czarne. Trochę mnie ten gatunek zaciekał, na tyle, że sięgnąłem do internetu, żeby co nieco poczytać na ich temat. Garść informacji zamieściłem poniżej:

Kormoran czarny – ptak wielkości gęsi o czarnym upierzeniu. Wiosną kormorany przyjmują



charakterystyczny wygląd z białymi bokami głowy i szyi oraz białymi plamami u nasady nóg (zdjęcie nr 5). Jak możemy wyczytać na portalu <http://ptaki.info/kormoran>, ptak ten występuje na całym niżowym obszarze Polski. Najliczniejszy jest na północy i zachodzie kraju. Jego środowiskiem są jeziora, stawy hodowlane a także doliny rzeczne. Obecnie populacja k.cz. posiada

Zdjęcie nr 5 – Kormoran czarny

Zdjęcie autorstwa By JJ Harrison – praca własna

CC BY-SA 3.0 (źródło na końcu niniejszego Opisu)

doskonale warunki do bytowania, gdyż większość kolonii tych ptaków, znajduje się na obszarach objętych ochroną rezerwatową, na którym żywi się rybim pokarmem, niezbyt istotnym z punktu widzenia gospodarki rybackiej. Znaczna ekspansja kormoranów czarnych może przyczynić się do obumierania jezior. Przykład takiego zjawiska możemy poznać w artykule, umieszczonym na stronie: <http://www.ekologia.pl/ciekawostki/kormoran-czarny-zagraza-jezioru-sniardwy,17838.html>, gdzie naukowcy podają przykład największego polskiego jeziora tj. jeziora Śniardwy, które na skutek nadmiernej populacji tamtejszej kolonii kormoranów czarnych, które poprzez swoje odchody bogate w azot i fosfor, przyczyniają się do obumierania jeziora (źródła tekstu na końcu Opisu).

Nasza dalsza wędrówka przebiega wzdłuż rzeki, która momentami raz się oddala a raz przybliży. Las liściasty, przez który wędrujemy wydaje się całkiem przyjemny. Zresztą i pogoda jest korzystna, nie pada i coraz pojawia się zza chmur, dające ciepło, słońeczko.

Po pewnym czasie, mijany krajobraz zmienia się, las liściasty ustępuje miejsca zadrzewieniom sosnowym, również teren płaski zamienia się w teren lekko pagórkowaty (zdjęcie nr 6). Jednocześnie



wędrując czymś w rodzaju małego wąwozu, odchodzimy od rzeki. W pewnym momencie dojdziemy do dużego rozgałęzienia dróg, na którym dalej podążamy prosto, trzymając się



czerwonego szlaku turystycznego. Świeżo namalowane oznaczenia szlaku (**zdjęcie nr 7**), mogą sugerować, iż szlak jest nowopowstałym szlakiem turystycznym albo po prostu odświeżono oznaczenia.

Po krótkiej wędrowce nasza droga ponownie zbliżyła się do rzeki, wzdłuż której wędrujemy dalej. W pewnym momencie doszliśmy do miejsca, gdzie nadbużański brzeg przekształcił się w wysoką skarpe, z której roztoczył się nam piękny widok na koryto rzeki Bug (**zdjęcie nr 8**).



Zdjęcie nr 8 – Wysoka nadbużańska skarpa pomiędzy Sobiborem a Wolczynami.

Teren, którym teraz wędrujemy jest bardzo uroczy. Posiada charakter parkowy z dominującym drzewostanem sosnowym, lekko przerzedzonym. Gdzieś tam rosną również inne gatunki drzew, które oczywiście lubią nadgryzać wszędobyłskie bobry (**zdjęcie nr 9**). Odnośnie innych gatunków zwierząt, które spotkaliśmy podczas dzisiejszej wycieczki, to można wspomnieć o mysołowach zwyczajnych, których widzieliśmy dzisiaj kilka, swobodnie szybujących w powietrzu.

W dalszym ciągu wędrujemy wzdłuż rzeki, przechodząc przez bardziej otwarty teren. Wygodna droga piaszczysta, lekko utwardzona prowadzi nas przez w sumie różne środowiska. Raz jest to mały las sosnowy, innym razem las mieszany itd. Podziwiając uroki nadbużańskiej okolicy, dochodzimy do miejsca, gdzie czerwony szlak turystyczny oddala się od rzeki i skręca pod kątem prostym w kierunku zachodnim, ku otwartym terenom rolniczym. Dochodzimy do pierwszych zabudowań, przy których szlak czerwony odchodzi w lewą stronę, my natomiast kierujemy się prosto, dochodząc do małej miejscowości **Wolczyny**.



Mijamy po lewej stronie zabudowania w rodzaju gospodarstwa agroturystycznego, przy której zauważymy tablicę „**Cztery lipy**”. Przez wieś prowadzi droga piaszczysta, którą dalej podążamy (**zdjęcie nr 10**).



Zdjęcie nr 10 – Wieś Wolczyny, na pierwszym planie droga piaszczysta prowadząca przez tą miejscowość.

Wołczyny okazują się wsią mocno rozciągniętą na długość, mijamy po lewej stronie, nowo wybudowaną Świetlicę Wiejską dla mieszkańców, przy której możemy zobaczyć dużą mapę gminy Włodawa, podobną do tej z Sobiboru. Z ciekawszych elementów tej miejscowości, zauważymy po prawej stronie drogi, stary krzyż drewniany, umieszczony pośród prawdopodobnie starych dębów

Nasza piaszczysta droga kończy się i dochodzimy do znanej nam już doskonale drogi nr 816, która zaprowadzi nas do z powrotem do miejscowości **Sobibór**. Tuż po dojściu do niej, zobaczymy jeden z przystanków rowerowych **Green Velo**, przy którym możemy co nieco odsapnąć, zresztą jak uczynił to Kacper, który trochę się zmęczył dzisiejszą wędrowką (**zdjęcie nr 11**). Przy drodze wojewódzkiej nr 816, możemy zobaczyć tablicę z napisem **Sobiborski Park Krajobrazowy**, który będziemy penetrować i to mam



Zdjęcie nr 11 – Jeden z wielu nowoczesnych przystanków dla rowerzystów, podróżujących rowerami szlakiem Green Velo.

nadzieję, rowerem podczas następnej wycieczki. Następny etap dzisiejszej wycieczki, zresztą podobnie jak i podczas wcześniejszej, odbędziemy drogą 816. Przyznam się szczerze, że tego dnia chciałem odbyć dłuższą wycieczkę, jednakże późny czas nie pozwolił nam na wydłużenie dystansu. Tak więc musiałem zadowolić się dzisiejszym spacerem. Wracając do drogi 816, która w tym regionie jest bardzo dobrej jakości. Ruch drogowy o tej porze dnia też zresztą nie za duży. Ale radziłbym zachować szczególną ostrożność, zwłaszcza jak będziemy



wędrować z młodszymi turystami. Oczywiście nie muszę przypominać o odblaskowych elementach, gdyby przyszło nam wędrować późną porą. Wracając, zobaczymy iż mijana roślinność to głównie lasy sosnowe z małą ilością brzoź rosnących przy poboczach (**zdjęcie nr 12**). Zmierzając w kierunku Sobiboru, miniemy

po lewej stronie w niewielkim oddaleniu od drogi, małą wiatę turystyczną. Chwilę potem dojdziemy do **rezerwatu przyrody** o dziwnie brzmiącej nazwie „Magazyn” (**zdjęcie nr 13**).



Zdjęcie nr 13 – Wschodnia część rezerwatu przyrody „Magazyn” k/ Sobiboru.

Rezerwat przyrody „Magazyn” – rezerwat florystyczny, znajdujący się na terenie gminy Włodawa utworzony w 1996 r. o łącznej powierzchni 52 ha w celu ochrony torfowisk niskich oraz leśnych podmokłych siedlisk ze stojącą wodą i unikatową roślinnością. Część wschodnią rezerwatu stanowi rozległe, stale podtapiane turzycowisko. W części zachodniej dominują bagienne siedliska leśne – olsy i bory mieszane wilgotne. (źródło tekstu na końcu Opisu).

Na wysokości rezerwatu „Magazyn”, po drugiej stronie drogi zobaczymy nową, znacznych rozmiarów wiatę turystyczną, przy której możemy coś zjeść i odpocząć (**zdjęcie nr 14**). Do Sobiboru



został nam już tylko mały kawałek drogi, który dosyć szybko pokonamy. Tak więc kończymy na dzisiaj naszą wycieczkę. Mam nadzieję, że pomimo, że dystans nie za duży to i tak się podobała. Nadchodzi wiosna więc powoli zaczynamy sezon rowerowy, przez co i wycieczki będą dłuższe i mam nadzieję, że również ciekawe.

Uwagi, komentarze lub inne spostrzeżenia, którymi chcielibyście się podzielić, proszę kierować na: roweroweprzygody@gmail.com

Życzę Przyjemnej Wycieczki...

Autor

Dokumentacja zdjęciowa:

- Zdjęcia nr: **1,2,3,4,6,7,8,9,10,11,12,13,14** – Autor
- Zdjęcie nr **5** - Zdjęcie autorstwa By JJ Harrison – praca własna
Źródło: <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=7157275>

Źródła internetowe (linki):

- **Kormoran czarny**
 - <http://ptaki.info/kormoran>
 - <http://www.ekologia.pl/ciekawostki/kormoran-czarny-zagraza-jezioru-sniardwy,17838.html>
- **Rezerwat przyrody „Magazyn”**
 - <http://www.sobibor.lublin.lasy.gov.pl/rezerwaty-przyrody#.WM6ZyIWcGM8>